

Protokół Nr XLI/2006

z sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 25 maja 2006r, w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godz. 17³⁰.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli:

1. Sołtysi Wsi - lista obecności stanowi załącznik nr 2 protokołu.
2. Przewodniczący Zarządów Osiedli – lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.
3. Kierownictwo Urzędu Miasta i Gminy – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.
4. Przedstawiciele prasy.
5. Szczepan Wojtczak – V-ce Starosta Powiatu Pleszewskiego.
6. Bogdan Skitek – Przewodniczący Rady Powiatu.
7. Krzysztof Szac – Radny Rady Powiatu.

Otwarcia XLI Sesji dokonał Przewodniczący Rady Mieczysław Kołtuniewski, który stwierdził, że na sali znajduje się 20 Radnych, czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych. Następnie omówił porządek obrad. Stwierdził, że ze względu na konieczność podjęcia i dostarczenia w dniu dzisiejszym do Poznania uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XX/124/2004 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 27 maja 2004 r. w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Pleszew proponuje aby był to pkt 4 porządku obrad. Następne punkty ulegną automatycznie przesunięciu. Zaproponował również zmiany w kolejności podejmowanych uchwał. Proponuje aby uchwała w sprawie udzielenia pomocy finansowej samorządowi Województwa Wielkopolskiego była pod lit. „h”, uchwała w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2006r. lit „i”, zaś uchwała w sprawie zaciągnięcia w roku budżetowym 2006 kredytu na realizację zadań inwestycyjnych Miasta i Gminy Pleszew lit „j”.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 3 wstrzymujących się przyjęła następujący porządek obrad:

3 Przyjęcie protokołu Nr XL z dnia 13 kwietnia 2006r.

4 Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

5 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały nr XX/124/2004 Rady Miejskiej z dnia 27 maja 2004r. w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Pleszew

6 Postanowienie w sprawie nadania odznaczenia „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”.

7 Działalność jednostek pomocniczych gminy – sołectw i osiedli.

8 Podjęcie uchwał w sprawie:

- a. zmiany Statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Pleszewie,
- b. zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata,
- c. zmiany uchwały Nr XVII/94/2004 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 26 lutego 2004r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta i Gminy Pleszew,
- d. udzielania bonifikat od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz ustalenia warunków płatności tych opłat,
- e. zmiany uchwały Nr XXXVII/276/2006 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia stycznia 2006r. w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- f. udzielenia pomocy finansowej samorządowi Województwa Wielkopolskiego,
- g. zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2006r.,
- h. zaciągnięcia w roku budżetowym 2006 kredytu na realizację zadań inwestycyjnych Miasta i Gminy Pleszew,
- i. zmiany uchwały Nr XXXIX289/2006 z dnia 16 marca 2006r. w sprawie porozumienia pomiędzy Miastem i Gminą Pleszew, Gminą Gołuchów oraz Gminą Chocz w sprawie wspólnej realizacji „Pilotażowego Programu LIDER +”,
- j. zmian w podziale Miasta i Gminy Pleszew na stałe obwody głosowania,
- k. odrzucenia zarzutów wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowce – Zawady” dla części wsi Zawidowice – Zawady gmina Pleszew.

9.Sprawy różne

Do pkt 3 Przyjęcie protokołu Nr XL z dnia 13 kwietnia 2006 r.

Rada miejska jednogłośnie (20 za) przyjęła protokół Nr XL z dnia 13 kwietnia 2006 r.

Do pkt 4 Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Rada Miejska jednogłośnie (20za) przyjęła Informację Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Do pkt 5 Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr XX/124/2004 Rady Miejskiej z dnia 27 maja 2004 r. w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Pleszew.

Burmistrz poinformował, że zaproponowane zmiany PRL dotyczą 3 zadań, na które zostały złożone wnioski o dofinansowanie w ramach funduszy strukturalnych ZPOR.

Radny Klak uważa, że PRL mimo błędów, o których mówił już w lutym powinien zostać uchwalony. Należy unieść się ponad podziały polityczne i podjąć uchwałę. W przeciwnym razie nie otrzymamy środków. Stwierdził, że można było to już zrobić w lutym, o czym wówczas mówił, co nie zostało zrobione a co zakwestionował Urząd Marszałkowski. Przypomniał, że kiedy na lutowej sesji rozmawiano na temat WPI mówił, że jest w nim wiele błędów formalnych, merytorycznych i rachunkowych niezgodnych z budżetem na 2006r. Zacytował dyskusję, która miała wówczas miejsce. „A. Ptak stwierdził, że budżet nie jest najważniejszym dokumentem. Najważniejszym jest strategia rozwoju przyjęta w 2001r. Na podstawie tego dokumentu formułowany jest WPI jako kolejny dokument średniookresowy i w konsekwencji tego corocznie jest uchwalany budżet. Stwierdził, że zachodzi podstawowa różnica między tym co mówi Radny Klak mający podejście typowo matematyczne do WPI, a podejściem strategicznym, które zaprezentowali pracownicy urzędu. Stwierdził, że przykłady, które podał Radny Klak nie są jedynymi rozbieżnościami między budżetem a WPI. Podał kolejne, które są większe. Radny Klak całkowicie się nie zgadza się z wypowiedzią A. Ptaka. Stwierdził, że celowo poruszył tylko te błędy, które zostały wykazane w WPI i które bezpośrednio można skorelować z budżetem 2006r. Celowo poruszał tylko te inwestycje, które są planowane z pożyczek i kredytów. Stwierdził, że celowo mówił o nieścisłościach między budżetem 2006r., WPI i PRL. Poprosił aby zaprotokołować kto głosował za przyjęciem Wieloletniego Planu Inwestycyjnego oraz za Wieloletnim Planem Rozwoju Lokalnego, ponieważ gdy wnioski gminy o środki strukturalne nie zostaną pozytywnie rozpatrzone wówczas będziemy mogli wiedzieć komu to zawdzięczamy. Przeciwno pierwszej uchwale sprzeciw był tylko z mojej strony, a w przypadku drugiej przeciwko głosował poza mną Radny Kuberka. Uważa, że zgodność w tych dokumentach jest podstawowym elementem ubiegania się o środki z UE. Jedna nieścisłość merytorycznie przekreśla wniosek pod względem formalnym. Poza tymi 3 dokumentami, które powinny ze sobą korelować powinien być również sporządzony Wieloletni Plan Finansowy.” Stwierdził, że z powyższego wynika, iż można to już było zrobić w lutym. Urząd Marszałkowski zakwestionował błędy formalne, o których wówczas mówił. Okazało się, że wówczas wraz z Radnym Kuberką mieliśmy rację. Mimo tego wszystkiego popiera uchwalenie PRL.

Radny Kuberka stwierdził, że Gmina Pleszew bije rekordy w nie pozyskiwaniu i nie przygotowaniu wniosków. Przypomniał, że na Komisji Zdrowia usłyszał, że przygotowano 3 projekty. Zastanawia się dlaczego tylko tyle. Dlaczego nie napisano 10 – 15 wniosków.

Burmistrz poinformował, że z pisma z Urzędu Marszałkowskiego wynika, iż ponad 90% gmin, które złożyło wnioski w wyniku zmienionych przepisów musi je uzupełnić. W piśmie nie ma żadnej wzmianki, że WPI jest niezgodne z przedstawionymi dokumentami. Pisze się tylko o PRL. Konieczność naniesienia zmian wynika z przepisów, które zmieniły się w ostatnim czasie. Bardzo się cieszy z wypowiedzi Radnego Klaka, który uważa, że najważniejsze jest przegłosowanie tej uchwały i dostarczenie jej do Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Kuberka uważa, że można to już było w lutym zrobić, tak jak to mówił Radny Klak. Uważa, że nie skorzystano z doświadczenia opozycji.

Radny Żychlewicz stwierdził, że czytał pismo z Urzędu Marszałkowskiego, w którym pisze się, że jest 12 punktów do poprawy. Dwa punkty mówią, że we wniosku nie można odwoływać się do inwestycji dopiero planowanych jak również, że inwestycja o której mowa w niniejszym wniosku powinna być zgodna zarówno co do tytułu, lat finansowania, źródeł

oraz **kwot ZPOR??** W naszym wniosku widocznie nie była. Dlatego ten zarzut i dziś to naprawiamy. Nie jest prawdą, że zmieniły się przepisy w międzyczasie jak mówił Burmistrz.

Radny Nawrocki uważa, że są emocje, które nie powinny mieć miejsca. Stwierdził, że jeśli posłuchałoby się naszych uwag to można było to skorygować już wcześniej.

Radny Pisarski stwierdził, że stawia się Radnych pod murem. Muszą zagłosować bo inaczej środki przepadną. Takie coś nie powinno mieć miejsca. Padło stwierdzenie, że można to było zrobić już w lutym. Burmistrz przyznał dzisiaj, że Radny Klak miał rację. Uważa, że skarbnik i A. Ptak również powinni przyznać, że Radny Klak miał rację.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XX/124/2004 Rady Miejskiej z dnia 27 maja 2004r. w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 12 głosach za, 9 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XLI/293/2006 w sprawie zmiany uchwały nr XX/124/2004 Rady Miejskiej z dnia 27 maja 2004r. w sprawie przyjęcia Planu Rozwoju Lokalnego Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Do pkt 6 Postanowienie w sprawie nadania odznaczenia „Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew”.

Radny Hasiński stwierdził, że zapoznał się z uzasadnieniem do wniosku o odznaczenie Jana Kardasa i zauważył w nim dość ciekawe fragmenty. Stwierdził, że do osiągnięć w dziedzinie weterynarii nie będzie się ustosunkowywał, gdyż na tym się nie zna. Jeśli rzeczywiście ma w tej dziedzinie jakieś osiągnięcia to jak najbardziej należy mu się odznaczenie, ale może jakieś branżowe. Fragment dotyczący zasług tego Pana odnośnie budowy sądu jest dla niego zaskakujący. Nie wie, kto to napisał i czy osoby, które to podpisały znają prawdę. Dość dobrze pamięta jak sąd był budowany, gdyż działo się to w 1 kadencji. Wie, kto przy tym pracował, co robił, jak powstawała dokumentacja, kto ją projektował i aktualizował. Nie pamięta aby w tym przedsięwzięciu uczestniczył Pan Kardas. Uważa, że ten fragment nie jest prawdziwy i nie rozumie dlaczego ma być za to przyznawane odznaczenie skoro jest to nieprawda. Stwierdził, że za rzeczami nieprawdziwymi głosować nie będzie. Doskonale pamięta jak Pan Kardas mówił na tej sali o zarządzie, który budował ten sąd, zarzucając różne rzeczy, że źle zostały zrobione. To, co wówczas mówił, pewnie sam tego nie napisał tylko przeczytał za co został wynagrodzony człokowstwem w zarządzie. Stwierdził, że za chwilę nie będzie zaszczytem posiadanie tego odznaczenia, jeśli będziemy je rozdawać lekka ręką. Przecież odznaczenie to miało być czymś wyjątkowym. Od 1997r. zaczęło się rozdawnictwo w stylu PRL. Zamysł nadania tego odznaczenia był osobom, które zrobiły coś dla II Rzeczypospolitej. W PRL były podobne odznaczenia i ci, którzy coś zrobili w tamtym czasie odznaczenie takie już dostali. Od 1997r odznaczenia zaczęto rozdawać wszystkim, również tym za zasługi w PRL. Dla niego jest to przykre, że zostało ono zepsute takim lekkim rozdawnictwem.

Radny Wajsnis uważa, że Radny Hasiński ma duży żal do pana Kardasa gdyż była to jedna z osób, która przyczyniła się do tego, że Pan Hasiński nie jest Burmistrzem. Uważa, że wiele osób na tej sali pamięta list intencyjny o sąd w Pleszewie, na którym istnieje podpis Pana Kardasa. Jeździł on do Warszawy w sprawie utworzenia sądu w Pleszewie. Jeśli ktoś tego nie chce pamiętać nie musi.

Radny Borkiewicz stwierdził, że również on jak i większość osób siedzących na tej sali jest spadkobiercą PRLu. Zastanawia się czy z tego powodu należy rozdzierać szaty. Pod pismem w sprawie utworzenia sądu podpisał się jako Pierwszy Sekretarz Komitetu Miejskiego PZPR w Pleszewie. Podpisał się również Eugeniusz Adamski Przewodniczący Stronnictwa Demokratycznego jak również Jan Kardas wówczas Przewodniczący Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Stwierdził, że jeśli nie uszanujemy historii to w pewnym momencie przestaniemy szanować samych siebie. Nie uważa, że Pan Kardas tworzył sąd. Współtworzyliśmy pewną inicjatywę, którą dzięki późniejszej przemianie panowie kontynuowaliście i za to wam chwała.

Radny Hasiński stwierdził, że nie zamierza przekreślać historii, wręcz przeciwnie, zależy mu aby o tej historii nie zapomnieć. Nie widzi powodu do dumy osób, które władze w PRL umacniały. Nie powinni oni dostawać odznaczenia za umacnianie PRL, a które było pomyślane inaczej.

Radny Borkiewicz stwierdził, że nie ma żadnego odznaczenia z PRLu ani z tych czasów.

Radny Hasiński stwierdził, że nie mówi o Radnym Borkiewiczzu tylko o Panu Kardasie.

Radny Klak stwierdził, że nie zna Pana Kardasa ale nie możemy nadawać odznaczenia „Za zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” tylko i wyłącznie z tego tytułu, że ktoś podpisał list intencyjny w sprawie utworzenia sądu, czy też dlatego że był kilka razy w tej sprawie w Warszawie. Proponuje zdjąć ten punkt z porządku obrad.

Radny Grobys stwierdził, że wszyscy siedzący kontynuują przemiany zachodzące w naszym kraju. Uważa, że słowa, które padły na tej sali urągają osobom, które odznaczenie to dostały już wcześniej.

Przewodniczący Rady stwierdził, że faktem jest iż Pan Kardas nie budował tego sądu. Przypomniał, że w ówczesnym czasie Rada upoważniła dwie osoby tj. jego do działań w sprawie utworzenia US i Pana Kardasa do działań w sprawie utworzenia sądu. Przypomniał, że również otrzymał odznaczenie „Za zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” ale nie za czasów PRLu. Jeśli ktoś uważa, że nie słusznie otrzymał to odznaczenie to prosi aby powiedział.

Radny Nawrocki stwierdził, że nie jest prawdą, iż zaangażowanie Jana Kardasa było na każdym etapie przywrócenia sądu jak to się pisze w uzasadnieniu.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 min przerwy.

Sz. Wojtczak V-ce Starosta Powiatu Pleszewskiego stwierdził, że chciałby zabrać głos jako Prezes Stowarzyszenia na rzecz opieki kardiologicznej nad mieszkańcami ziemi pleszewskiej. Poinformował, że w dniu jutrzejszym odbędzie się koncert charytatywny, na który zaprosił wszystkich zebranych.

Radny Wajsnis zaproponował aby w uzasadnieniu do wniosku o odznaczenie Jana Kardasa zdanie „Zaangażowanie J. Kardasa w przywrócenie sądu było na każdym etapie – od zabiegania o dokumentację na rozbudowę siedziby przy ulicy Malińskiej, poprzez modernizację budynku, aż po uzyskanie zgody na uruchomienie Sądu Rejonowego

w Pleszewie” zastąpić zdaniem, że zaangażował się w przywrócenie Sądu Rejonowego w Pleszewie.

Radny Żychlewicz uważa, że zmienianie treści kiedy już wiemy o co chodzi jest dla nas trudne. Przypomniął, że był w zarządzie kiedy ustalano kryteria otrzymania odznaczenia. Progi były wówczas wysokie. Dopiero później, gdy Burmistrzem został Pan Adamek, choć nie z jego winy, to wysoka ranga zasług dla otrzymania tego odznaczenia spadła. W niektórych decyzjach nawet do zera. W naszym kraju są tacy którzy będą musieli co nieco oddać.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o przyznanie odznaczenia „Za zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” dla Jana Kardasa z poprawką uzasadnienia, którą zaproponował Radny Wajnsnis.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 11 głosach za, 6 przeciw, 4 wstrzymujących się podjęła Postanowienie w sprawie nadania odznaczenia „Za zasługi dla Rozwoju Miasta i Gminy Pleszew” dla Jana Kardasa. Postanowienie stanowi załącznik do protokołu.

Do pkt 7 Działalność jednostek pomocniczych gminy – sołectw i osiedli.

R. Łukasik – Kierownik GGR odnosząc się do zdania zawartego we wstępie: „Powołane jednostki działają nieprzerwanie w określonych granicach” poinformował, że jest ono błędne gdyż sołectwo Cieśle odłączyło się od Gminy Pleszew przechodząc do Gminy Gołuchów. W wyniku odłączenia sołectwa Cieśle nastąpiło powiększenie granic sołectwa Dobra Nadzieja.

Radny Nowicki przypomniał, że na ten błąd zwrócił już uwagę na komisji. Uważa, że materiały, które są przygotowywane na sesję powinno czytać kilka osób aby uniknąć tego typu błędów. Uważa, że są również w materiale tym błędy rachunkowe, które nie powinny mieć miejsca.

Radny Wajnsnis stwierdził, że w pewnym momencie praca Rad Sołeckich ustała z powodu braku pieniędzy. Wiadomo, że obecnie wieś nie jest zbyt zasobna i dlatego też wiele inicjatyw ustało. W dawnych czasach budowa na wsiach wodociągów, sali wiejskich, telefonizacji na ogół powstawała z inicjatywy mieszkańców wsi. Przypomniął, że był jednym z sygnatariuszy w tej Radzie, który proponował aby zwiększyć środki dla wsi, aby odbudować inicjatywę Rad Sołeckich i mieszkańców. Uważa, że udało się to częściowo zrobić. Dzięki zasadzie 1 zł do 1zł udało się wykonać wiele inwestycji w danych wsiach. Uważa, że Radni powinni docenić samorządy wiejskie i wspomagać je.

Radny Nawrocki zgadza się iż większość inicjatyw, które miały miejsce na wsi odbywały się w czynach społecznych, poprzez powoływanie społecznych komitetów. Jednak nie zawsze społeczne komitety były dotowane przez UMiG Pleszew. Uważa, że w pierwszej kadencji największy nacisk Rada kładła na wodociągowanie wsi. Nie można tego przypisywać poprzedniemu układowi gdyż byłoby to sfalszowanie historii. Zarówno w tym okresie jak i poprzednim były robione dobre i złe rzeczy. Złe rzeczy należy piętnować ale nie możemy mówić nieprawdy.

Radny Mariusz Sitnicki stwierdził, że przekazywanie środków finansowych na wieś jest bardzo dużym sukcesem i co do tego nie ma żadnych wątpliwości. Opierając się na wynikach ankiety przeprowadzonej wśród sołtysów stwierdził, że 87% sołtysów bardzo pozytywnie ocenia ten fakt. 90% badanych stwierdziło, że wybór zadań realizowanych ze środków wiejskich jest właściwy. Zatem wnioski z tych ankiet są bardzo proste. To, że środki płyną do sołectw jest bardzo dobrym pomysłem i środowiska wiejskie są zgodne co do tego jak je wydatkować. Zupełnie inaczej wyglądają wyniki badań jeśli weźmie się pod uwagę czy te środki są wystarczające. Przypomniał, że w tej chwili jest to 10 zł na wsi. Wśród badanych 87% na taką wysokość się nie godzi. Badani wskazują, że powinno to być minimum 20zł. Wniosek z tego jest prosty. Pieniądze są tym lepiej wydatkowane im bliżej są obywatela i do tego powinno się dążyć.

Radna Kałużna stwierdziła, że materiał co prawda jest obszerny ale brakuje jej w nim wizji na przyszłość. Szczególnie teraz kiedy będzie możliwość uzyskania środków z UE. Zdaje sobie sprawę, że sołectwa same w stanie nie będą napisać projektów ale ma nadzieję, że będą w tym pomagać pracownicy urzędu. Być może będzie możliwe aby były w UE tzw. priorytety dla małej działalności na wsi. Uważa, że jest to temat nie tyle dla sołectw ale należy już pomyśleć o pewnej infrastrukturze na wsiach terenu gminy Pleszew gdyż będą to programy uruchamiane od 2007r.

Radny Nowicki stwierdził, że zapal społeczności wiejskich do poprawy swojego środowiska jest duży. Brakuje planowej pracy ze strony UMiG, która objęłaby wszystkie projekty jakimś harmonogramem i ładem prawnym. Musi być mądra ręka i głowa, która tymi inicjatywami wiejskimi pokieruje. Bez tego będzie przekładanie z roku na rok inwestycji, bez efektu końcowego.

Radny Pisarski odnosząc się do wykazu prac remontowych i inwestycji uważa go za niekompletny. Nie są w nim ujęte wszystkie sołectwa. Nawet jeśli te sołectwa nic nie wydały a były środki wydane np. na remont sali w Rokutowie powinno to być ujęte. Odnosząc się do wykazu nieruchomości gruntowych w poszczególnych sołectwach stwierdził, że o działce nr 192 w Lenartowicach pisze się, że jest nieużytkiem a przecież częściowo jest ona już użytkowana. Stwierdził, że na tą działkę są wywożone śmieci typu asfalt i gruz.. Uważa, że tak nie powinno być robione. Uważa, że dobrze się dzieje, że istnieje zasada 1 zł do 1zł, która jest mobilizująca i w niektórych wioskach wiele się dzieje.

Radny Grobys stwierdził, że sołectwa i osiedla wydatkują pieniądze tak jak powinny być wydatkowane. Proponuje aby podnieść wysokość środków z 10 zł do 15zł.na wsi i z 1zł do 1,50zł w mieście. Rozumie, że nie będzie to obowiązywało w tym roku, gdyż budżet jest już zamknięty ale aby podjąć taką decyzję, i będzie ona obowiązywała w przyszłej kadencji.

Radny Suska również jest za podniesieniem środków przeznaczanych dla wsi. Stwierdził, że stan dróg na wsiach nie jest najlepszy. Zastanawia się czy osoby dbające o drogi prowadzące do pojedynczych gospodarstw dostały chociaż podziękowania z MIG. Przypomniał, że każda wieś ma swoich opiekunów. Uważa, że powinni oni bardziej interesować się problemami występującymi na danej wsi. Pyta czy hydranty będące na wsi są kontrolowane, jeśli tak to kiedy ostatnio miała miejsce taka kontrola.

Radny Jakóbczak stwierdził, że najważniejszą rzeczą w dzisiejszych czasach na wsi jest edukacja i posiadanie odpowiedniej wiedzy. Z analiz wynika, że w tym zakresie jest widoczna poprawa. Jest coraz więcej młodych ludzi z wykształceniem rolniczym, które jest niezbędne

aby prawidłowo funkcjonować w strukturze UE. Powszechnie wiadomo, że wieś jest biedna i że wielu rolników nie może sobie w aktualnej sytuacji poradzić. W materiale brakuje mu informacji jak pomóc rolnikom np. poprzez tworzenie małych przetwórci itd. Uważa, że dziś wieś ma możliwość alternatywnego źródła dochodu ale niezbędna jest pomoc urzędników. Uważa, że w ostatnim czasie poprawiła się infrastruktura wsi dzięki aktywnością Sołtysów i Rad Sołeckich.

Radny Żychlewicz przypomniał, że Radny Wajsnis apelował aby wspomagać inicjatywę wsi. Jest to słuszne i jest jak najbardziej za tym. Stwierdził, że rzeczywistość jest zupełnie inna. Przynajmniej w niektórych przypadkach. Na sesji w dniu 16 kwietnia na jego wniosek o dotację do wiejskiej inwestycji jaką sołectwo w Bógwizdach częściowo w społecznym czynie wykonuje Pan Burmistrz stwierdził, że daje wsi 1zł do 1zł dotacji co miało znaczyć, że sołectwo nie dostanie dotacji do ambitnego projektu budowy boiska dla dzieci i młodzieży. Przypomniał, że wieś prosi o pomoc finansową na założenie ławek, zakup bramek i wybudowanie WC. Pyta czy to tak dużo w porównaniu z zyskiem w postaci zainteresowania młodzieży sportem w miejsce negatywnych zainteresowań. Czy Kowalew 750 tys. zł na salę i boisko otrzymał na zasadzie 1zł do 1zł? czy Brzezie 150 tys. zł też otrzymało na tej zasadzie. Zaznaczył, że nie neguje tych dotacji tylko podaje je jako przykład. Jeśli dziś są omawiane kompleksowo te sprawy należy uwzględnić i te wnioski.

Radna Tymecka przypomniała, że w latach 80-tych powstała inicjatywa komitetu organizacyjnego na czas budowy Domu Kultury w Brzeziu. Obecnie jest przeprowadzany jego remont z czego się bardzo cieszy. Wyraziła uznanie dla Rady Sołeckiej i całej społeczności, która włożyła wiele pracy na rzecz sali w Bronowie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że tak jak kiedyś było wielkie zaangażowanie mieszkańców wsi i osiedli takie jest i dzisiaj. Należy to w odpowiedni sposób wykorzystać i wyjść tym ludziom naprzeciw. Urzędnicy powinni wspólnie z tymi ludźmi działać. Nie powinno być tak, że opiekun danej wsi jedzie tylko raz w roku na zebranie wiejskie. Powinna to być osoba, która myśli co może wykorzystać z urzędu i jak zaangażować mieszkańców. Odnosząc się do przedstawionego materiału stwierdził że brakuje, o czym mówiła już Radna Kałużna, wizji przyszłości. W materiale pisze się, że np. zrealizowano wnioski mieszkańców Kowalewa w sprawie ul. Łąkowej co nie jest prawdą gdyż nie jest ona zrobiona.

Radny Pisarski proponuje aby Radny Grobys jako Przewodniczący Komisji Budżetowej sprawdził ile chodnika zrobiono za 29.194zł w Grodzisku a ile w Lenartowicach. Zapewnia, że będzie to bardzo ciekawe porównanie.

Radny Nowicki odnosząc się do wykazu nieruchomości gruntowych w poszczególnych sołectwach stwierdził, że zarówno w Zielonej Łące jak i wielu innych wsiach były ziemie sołeckie. Nie ma napisane co się z nią stało. Czy ja sprzedano, jeśli tak to gdzie poszły pieniądze. Pod tym względem materiał ten jest niekompletny. Przypomniał, że Radny Grobys podał projekt aby zwiększyć środki dla jednostek pomocniczych. Uważa, że środków powinno być więcej ale odstąpiłby w dodatkowej puli od dawania obligatoryjnego wszystkim sołectwom. Należałoby stworzyć rezerwę w budżecie, która byłaby wykorzystywana na dokończenie inwestycji, które są już dalece zaawansowane. Obecnie niektóre sołectwa z powodu małych środków nie przystępują do żadnej pracy i swoje pieniądze pożyczają. Dobrze, że tak jest ale jest to trochę kłopotliwe.

Radny Żychlewicz stwierdził, że Burmistrz na zebraniu wiejskim w Baranówku obiecał mieszkańcom, że gdy sprzeda miejski majątek to wybuduje drogę przez wieś. Majątek sprzedał za podwójną kwotę niż wyjściową w przetargu a drogi do dziś nie ma. Czy chodzi o to, że teraz trzeba innym obiecywać i dla wszystkich nie starczy pieniędzy. Czy jest za mało głosów na Baranówku i inwestycja jest z tego punktu widzenia nieopłacalna. Prosi aby dziś odpowiedzieć sołtysowi na to pytanie. Pyta dlaczego rozwiązanie stowarzyszenie gminnych sołtysów.

Radny Marcin Sitnicki stwierdził, że potrzeby wsi są wielkie i co do tego nikt nie ma wątpliwości. Ponadto wszystkie wypowiedzi idą w tym kierunku aby środków było więcej. Chciałby się ustosunkować do wypowiedzi Radnego Grobysa Przewodniczącego Komisji Budżetowej, która go zaniepokoiła. Rozumie, że trend do rozdawnictwa środków publicznych idzie od góry ale na szczeblu gminnym należy się trzymać pewnych realiów. Do tej pory jeśli ktoś wnioskował np. o wybudowanie drogi Przewodniczący Komisji Budżetowej zawsze pytał a komu zabrać. Teraz on pyta Radnego Grobysa komu zabrać. Uważa, że Radny Grobys jako Przewodniczący Komisji Budżetowej powinien pilnować budżetu.

Radny Jakóbczak stwierdził, że w materiale brakuje mu informacji o możliwości korzystania z internetu na wsiach, który w dzisiejszych czasach jest niezbędny.

Radny Grobys stwierdził, że wnioskował aby zmienić uchwałę o przekazywaniu środków aby w budżecie na 2007r. te środki się znalazły. Podkreślił, że nie mówił o tegorocznym budżecie.

Radny Klak prostując wypowiedź Radnego Żychlewicza stwierdził, że w budżecie jest zaplanowana inwestycja dotycząca drogi Nowa Wieś –Baranówek. Ponieważ jest zaplanowane tylko 100.000zł będzie ona wykonywana sukcesywnie gdyż nieruchomość została sprzedana na raty przez kilka lat.

Radny Nawrocki uważa, że wypowiedzi Przewodniczącego Komisji Budżetu są przerażające. Przypomniał, że zarówno on jak i Radny Wajsnis przy uchwalaniu budżetu wnioskowali o podniesienie środków przekazywanych w ramach zasady 1zł do 1zł. Wówczas Radny Grobys był temu przeciwny.

Radny Hasiński odnosząc się do sprawy przekazywania środków dla sołectw i samorządów miejskich przypomniał, że było to kiedyś ustalone iż jest to 10zł na mieszkańca wsi i 1zł na mieszkańca w mieście. Było to przez obecnie rządzących krytykowane, że jest to za mało. Był to jeden z punktów krytyki władz, które na początku lat 90tych takie rozwiązanie przyjęły. Dziś jest to tym bardziej mało. Uważa, że najwyższy czas aby to zmienić. Przynajmniej o wskaźniki inflacji to zmienić.

Radny Wajsnis stwierdził, że 10zł było wywalczone wówczas przez opozycję, która był przeciw ówczesnemu burmistrzowi Hasińskiemu.

Radny Borkiewicz proponuje aby skończyć dyskusję gdyż wszyscy zdają sobie sprawę, że środki przeznaczane na samorządy wiejskie i miejskie są za mało. Uważa, że przyszła koalicja rządząca powinna podjąć decyzję o wysokości środków.

Z – ca Burmistrza podziękował za uwagi dotyczące przedstawionego materiału. Stwierdził, że inwestycje na wsiach są realizowane wtedy kiedy są na to warunki. W poszczególnych latach realizowano to co było można. Inicjatywy wsi są wspierane na tyle, na ile jest to możliwe.

Podkreślił, że w materiale są pewne nieścisłości chociażby dotyczące ul. Łąkowej w Kowalewie. Stwierdził, że zaangażowanie opiekunów wsi jest różne. Być może uwagi Radnych dotyczące tej sprawy będą mobilizujące. Odpowiadając Radnemu Susce w sprawie kontroli hydrantów poinformował, że przeglądy są wykonywane. Cieszy się, że Radny Żychlewicz chce pomagać mieszkańcom Bógwidz ale nie mogą oni być traktowani inaczej niż mieszkańcy innych wsi.

Burmistrz stwierdził, że coraz więcej mieszkańców z roku na rok uczestniczy w zebraniach wiejskich i osiedlowych co go bardzo cieszy. Podziękował Sołtysom, Radom Sołeckim Przewodniczącym Osiedli i Radom Sołeckim za zaangażowanie i współpracę. Uważa, że środków rzeczywiście powinno być więcej ale wg niego nie dziś powinna być licytacja kto da więcej. Odnosząc się do wypowiedzi Radnego Żychlewicza poinformował, że budowa drogi w Baranówku jest ujęta w budżecie Uważa, że pytanie o likwidacji stowarzyszenia sołtysów nie powinno być do niego skierowane, gdyż to nie on był jego inicjatorem. Przypomniał, że urzędnicy pomagają w przygotowywaniu różnych wniosków. Nie wszystkie wnioski zgłoszone podczas zebrań wiejskich i osiedlowych leżą w gestii miast. Po tegorocznych zebraniach aż 8 stron wniosków zostało skierowanych do starostwa gdyż dotyczyły one min dróg powiatowych.

R. Kwaśniewski – Sołtys Rokutowa stwierdził, że brakuje na wsiach organizowania zabaw na wsiach gdyż bardzo trudno jest taką imprezę zabezpieczyć.

Przedstawiciel Policji poinformował, że Policja nie może zabezpieczać rzeczy, o których nie mówi ustawa o Policji.

Przewodniczący Rady podsumowując dyskusję prosi aby Przewodniczący Komisji Budżetowej w sprawie zwiększenia środków dla sołectw i osiedli przygotował wniosek do przyszłorocznego budżetu.

W wyniku braku dalszych uwag Radni Rady Miejskiej zakończyli dyskusje. Tym samym przyjęli materiał „Działalność jednostek pomocniczych gminy – sołectw i osiedli”.

Do pkt 8 Podjęcie uchwał w sprawie:

a. zmiany Statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Pleszewie,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany Statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Pleszewie.

Rada Miejska jednogłośnie (21 za) podjęła uchwałę nr XLI/294/2006 w sprawie zmiany Statutu Środowiskowego Domu Samopomocy w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

b. zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata,

Radny Grobys proponuje aby kwota, o której mowa w § 5 ust 3 wynosiła 100.000zł. natomiast w § 14 ust. 3 300.000zł.

Radny Hasiński przypomniał, że w propozycjach pierwotnych zamiast 300.000zł. o których mówił Radny Grobys było 100.000zł. Było to przyjęte przez osoby które na poprzedniej sesji ten projekt przedstawiły. Teraz rozumie, że się z tej kwoty wycofują. Odnosząc się do § 5 ust 3 przypomniał, że proponował 50.000zł. Teraz proponuje się 100.000zł. Jest skłonny do wysokości takiej kwoty się zgodzić. Uważa, że 300.000zł przy zbywaniu jest kwotą za wysoką. Uważa, że maksymalnie powinno być 150.000zł Pyta ile nieruchomości Burmistrz sprzedał powyżej 300.000zł. Ustanawiając tak wysoki pułap czynimy ten przepis martwym. Uważa, że Burmistrzowi jest teraz ciężko wycofać się z tego zapisu i próbuje poprzez podniesienie tej kwoty doprowadzić do tego aby jego kompetencje w tym zakresie były nadal duże. Uważa, że jeśli ktoś będzie się przy takiej wysokiej kwocie upierał zacznie podejrzewać, że ma w tym jakiś interes. Dlatego też wnioskuje aby to była kwota 150.000zł.

Radny Mariusz Sitnicki przypomniał, że gdy na ostatniej sesji pojawił się projekt tej uchwały i padła propozycja jej zdjęcia aby został on przedyskutowany przez zespół był temu przeciwny. Teraz się okazuje, że miał rację w tej sprawie skoro zespół nie uzgodnił praktycznie nic. Nie widzi powodu dla którego te dwie kwoty mają być różnicowane. W wielu przypadkach powinien być zapis dotyczący 100.000zł. zarówno przy nabyciu jak i przy zbyciu. Wnioskuje aby w § 14 była kwota 100.000zł.

Radny Nowicki przypomniał, że był tym który prosił o konsensus. Nie jest prawdą co powiedział Radny Sitnicki. Zespół wykonał bardzo dobrą pracę. Proponuje aby w § 14 kwota wynosiła 150.000zł.

Radny Marcin Sitnicki jest za porozumieniem i konsensusem. Wydaje mu się, że ten konsensus można już było osiągnąć na poprzedniej sesji. Wnioskuje aby zarówno do nabywania jak i zbywania wpisać kwotę 100.000zł. Uważa, że pomocne byłoby otrzymanie informacji ile gmina w ostatnich 5 latach sprzedała nieruchomości powyżej 300.000zł. Wówczas okaże się czy przepis ten będzie martwy czy też nie w przypadku 300.000zł.

Przewodniczący Rady ogłosił 10 min przerwy.

Po przerwie na sali znajduje się 20 Radnych. Nie ma Radnego Mariusza Sitnickiego.

Radny Grobys proponuje aby kwota o której mowa w § 5 ust 3 wynosiła 100.000zł., a w § 14 ust. 3 200.000zł.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o zapisanie kwoty 100.000zł o której mowa w § 5 ust 3

Rada Miejska jednogłośnie (20za) przyjęła, że kwota w § 5 ust 3 będzie wynosić 100.000zł.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o zapisanie kwoty 100.000zł w § 14 ust. 3

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 7 głosach, za 11 przeciw, 2 wstrzymujących się wnioski odrzuciła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o zapisanie kwoty 150.000zł w § 14 ust. 3

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 8 głosach, za 11 przeciw, 1 wstrzymującym się wnioski odrzuciła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zapisanie kwoty 300.000zł w § 14 ust. 3

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 11 głosach za, 8 przeciw, 1 wstrzymującym się wnioski przyjęła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata wraz z przyjętymi kwotami.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 17 głosach za, 2 przeciw, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XLI/295/2006 w sprawie zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na okres dłuższy niż 3 lata. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Radny Hasiński prosi o przygotowanie na następną sesję wykazu nieruchomości, które zostały sprzedane powyżej wartości 200.000zł.

c. zmiany uchwały Nr XVII/94/2004 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 26 lutego 2004r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta i Gminy Pleszew.

Radny Klak stwierdził, że Radni otrzymali tabele z różnymi zestawieniami inwestycji, środkami które zostaną pozyskane na ten cel oraz okresu realizacji i kwotami z nakładami do poniesienia w najbliższych latach i tych które już zostały poniesione. Tak jak już mówił na sesji lutowej tak i teraz powtarza to do pozostałych inwestycji, oczywiście poza tymi które zostały uchwalone w PRL, aby pozyskać unijne środki to 60% przedstawionych wszystkich tu inwestycji w WPI opracowanym przez A. Ptaka, I. Sobisiak, A. Liskowskiego i Z. Gorzelińskiego nie ma żadnego potwierdzenia ani w PRL ani we wszystkich załącznikach które otrzymaliśmy. W planie finansowym na lata 2004-2006 w realizacji zadań i projektów oraz w projektach i zadaniach długoterminowych. Przytoczy kilka inwestycji, które nie współgrają ze sobą w załącznikach do różnych dokumentów, nie odpowiadają kwotą budżetowym których zmiany mają być dzisiaj uchwalane. Projekty i zadania inwestycyjne długoterminowe, planowane projekty i zadania inwestycyjne w następnych latach – projekty długoterminowe od 2007. Już sam tytuł tej tabeli jest zły gdyż większość tych inwestycji jak wynika z tych tabeli jest już realizowanych od lat 2004, 2005, 2006. Inwestycja pn. Rozbudowa –przebudowa ul. Fabrycznej w Pleszewie całkowity koszt realizacji 600.000zł. Jest to prawda ale w budżecie podaje się, że w 2006r. wydamy 510.000zł. Mamy już uchwalone 10.000zł dziś uchwalimy kolejne 500.000zł, a więc razem będzie 510.000zł. W jednym z tych załączników które wymienił jest nadal 10.000zł. Pisze się, że nie wydamy tyle ile dziś uchwalimy w budżecie w 2006r. czyli 510.000zł tylko inwestycje powyżej 10.000zł rozpoczniemy w 2007r., a zakończymy w 2013. Ta sama sytuacja jest z inwestycją pn. Budowa chodnika do Biblioteki Publicznej w Pleszewie. Wg budżetu, który zostanie dziś uchwalony jest 24.000zł., a wg WPI jest 20.000zł. Zapomniano o 4.000zł., które dziś w

budżecie będzie uchwalone. Odnosząc się do pozycji 80 WPI pn. Zbiornik retencyjny Nowa Wieś –Łaszew okres realizacji lata 2006-2010, a wg pkt 2 projekty i zadania inwestycyjne długoterminowe okres realizacji lata 2006-2013. Jest to kompletny absurd. Podkreślił, że kwota inwestycji jest taka sama tj. 12.500.000zł. Inwestycja pn. Budowa kompleksu sportowego w Pleszewie wg WPI okres realizacji 2006-2010, a wg załącznika projekty i zadania inwestycyjne długoterminowe okres realizacji do 2013r. Ocenia, że 60% inwestycji nie koreluje ze sobą. Podkreślił, że mówił już w lutym, że jeżeli na jakąkolwiek inwestycje złożymy wnioski, nie otrzymamy środków. Cieszy się, że Urząd Marszałkowski jest tak wyrozumiały i pozwala poprawiać gdyż innym gminom bezpośrednio odmawia się środków na te inwestycje. Takie same błędy, o których już wcześniej mówił dotyczą następujących inwestycji: Budowa sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ul Zachodniej i Poznańskiej, ul. Polnej w Kuczkowie, ul. Wieniawskiego i wielu innych. Podkreślił, że jeśli to nie zostanie poprawione gmina nie ma żadnych szans na pozyskanie środków z UE.

Burmistrz poinformował, że w zmianach WPI które został dostarczony Radnym są wyszczególnione pozycje od 1 do 5 i tylko one ulegają zmianie. To co przedstawił Radny Klak jest załącznikiem do PRL, a w tej chwili mówimy o WPI. Radni mówili, że ich zdaniem należało poprawić pewne rzeczy już w lutym. Naszym zdaniem były one prawidłowe a wnioski zostały składane w marcu więc nie było możliwości na jakieś inne zmiany. Sprawy o których mówi Radny Klak dotyczą całkowicie innego dokumentu tj. PRL. Owszem popełniono pewien błąd gdyż wysłano wcześniej budżet ale przy budżecie na wniosek Radnego Klaka Skarbnik wprowadzi autopoprawki w załączniku nr 4. W PRL dokonano poprawek dotyczących tylko 3 pozycji, których dotyczyły wnioski złożone do Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Klak rozumie, że wg Burmistrza nie należy poprawiać tych dokumentów żeby były spójne. Pyta czy inwestycje zawarte w WPI, PRL, wszystkich załącznikach w których się pisze skąd zostaną pozyskane środki na realizację poszczególnych inwestycji nie powinny mieć tych samych kwot i okresów realizacji.

Burmistrz uważa, że to pytanie jest złe gdyż w WPI są szacunkowe koszty inwestycji. Stwierdził, że jeżeli omawiane są zmiany w WPI to nie można dokonywać zmian w PRL gdyż są to różne dokumenty. Zgadza się z tym, że powinny być one spójne. Oczywiście nie co do złotówki. Termin wykonania zadania w WPI jest szerszy gdyż obejmuje wykonanie zadań do roku 2013, a w budżecie jest obowiązek wprowadzania na 3 lata.

Radny Kuberka stwierdził, że każdy ma prawo popełniać błędy ale nie powinno się z uporem przy nich trwać. Takie same błędy, które są we wnioskach złożonych w Urzędzie Marszałkowskim są w innych inwestycjach. Radny Klak podaje konkretne przykłady co należy zrobić żeby wszystko grało a wy mówicie, że jest wszystko dobrze. Jeśli tak to dlaczego Urząd Marszałkowski kazał poprawiać.

Radny Klak stwierdził, że wstrzymie się od głosowania nad tą uchwałą. Uważa, że należy dojść do kompromisu. Wg niego osoby, które opracowywały WPI powinny się spotkać i dokonać poprawek. W przeciwnym razie będzie podobna sytuacja jak dzisiaj, gdzie należało poprawiać PRL. Ostrzega przed tą sytuacją tak jak ostrzegał w lutym. Nie jest dla niego wytłumaczeniem, że szacunkowy koszt inwestycji jest podany w WPI. O rozbieżności lat tłumaczył nam już A. Ptak, który musiał się z tego tłumaczyć również w Urzędzie Marszałkowskim. Wnioskuje aby opozycja wstrzymała się od głosu.

Burmistrz uważa, że bardzo dobry jest pomysł spotkania się w celu dokonania uzgodnień dotyczących WPI. Podkreślił, że Radny Klak podszedł szerzej do tematu i odnosił się również do PRL.

Przewodniczący Rady pyta czy podjęcie tej uchwały jest dzisiaj konieczne.

Skarbnik przypomniał, że na każdej sesji jeśli jakaś inwestycja wchodziła do budżetu z kwotą większą od tego co było w WPI to Radni nie chcieli tego przyjmować. W związku z tym jeśli dzisiaj nie przyjmiemy tych pozycji to zmian w budżecie na te kwoty nie mogłoby być.

Radny Klak całkowicie potwierdza wypowiedź Skarbnika. Jeśli WPI nie zostanie dziś uchwalone to zmian w budżecie dotyczących tych zadań nie może być. Wnioskuje aby głosowanie było ale podkreślił, że należy na następną sesję poprawić wszystkie dokumenty.

Burmistrz stwierdził, że WPI należy przegłosować a na następną sesję wszystkie propozycje zostaną poprawione i zostanie przedstawiony jednolity tekst.

Radny Nawrocki stwierdził, że zaczyna się w tym wszystkim gubić. Są proste pytania i trudne odpowiedzi. Burmistrz raz mówi, że jest potrzebne a raz że nie jest. Proponuje przygotować na następną sesję uchwałę mówiącą o tym, że jeżeli coś będzie niezgodne z tym co mówimy to Burmistrz uzyska od Rady naganę na piśmie od Rady z wpisem do akt

Przewodniczący Rady stwierdził, że wprowadza się do WPI dodatkowe zadanie którego nie było wcześniej. Pyta czy inne zadania też mogą być wprowadzone.

Burmistrz stwierdził, że na następnej sesji mogą być wprowadzone kolejne zadania. Wprowadzenie tego zadania teraz spowoduje rozpoczęcie pracy aby obiekty nie niszczały.

Przewodniczący Rady pyta gdzie znajdują się te obiekty.

Burmistrz wyjaśnił, że są to obiekty magazynowe znajdujące się na ul. Kubackiego.

Przewodniczący Rady pyta czy budynki te nie będą rozbierane.

Burmistrz wyjaśnił, że budynki te nie są planowane do rozbiórki.

Radna Kałużna uważa, że przydałoby się aby ktoś napisał punkt po punkcie jasno i prosto co, gdzie, kiedy ma być w WPI i LPR, jaka ma być współzależność. Wówczas nie będzie zbędnych dyskusji.

Radny Klak stwierdził, że w poz. 52 w zmianach budżetowych jest 20.000zł. a za chwile w budżecie będzie uchwalone 24.000zł. Proponuje to poprawić.

Radny Żychlewicz stwierdził, że w piśmie z Urzędu Marszałkowskim wyraźnie wyjaśniają, że proszą aby w przypadku dostarczania uchwał budżetowych, WPI, uchwał intencyjnych wskazać stronę która odnosi się do składanego wniosku a pozycję budżetową należy wyraźnie zakreslić. To znaczy, że we wszystkich PRL WPI i zapisach budżetowych, to co powiedział radny Klak w lutym, musi współgrać i to należy zrobić.

Radny Kuberka stwierdził, że Burmistrz powiedział, że wszystko jest dobrze ale należy to poprawić. Prosi o wyjaśnienie tej kwestii.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/94/2004 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 26 lutego 2004r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta i Gminy Pleszew.

Na sali znajduje się 18 Radnych.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 11 głosach za, 7 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XLI/296/2006 w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/94/2004 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 26 lutego 2004r. w sprawie przyjęcia Wieloletniego Planu Inwestycyjnego Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

d. udzielania bonifikat od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz ustalenia warunków płatności tych opłat.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielania bonifikat od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz ustalenia warunków płatności tych opłat.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 17 głosach za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XLI/297/2006 w sprawie udzielania bonifikat od opłaty z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości oraz ustalenia warunków płatności tych opłat. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

e. zmiany uchwały Nr XXXVII/276/2006 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia stycznia 2006r. w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/276/2006 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia stycznia 2006r. w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 15 głosach za, 3 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XLI/298/2006 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/276/2006 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia stycznia 2006r. w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uchwała stanowi załącznik do protokołu

f. udzielenia pomocy finansowej samorządowi Województwa Wielkopolskiego,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej samorządowi Województwa Wielkopolskiego,

Rada Miejska jednogłośnie (18 za) podjęła uchwałę nr XLI/299/2006 w sprawie udzielenia pomocy finansowej samorządowi Województwa Wielkopolskiego. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

g. zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2006r.,

Skarbnik zgłosił autopoprawki do projektu powyższej uchwały, które stanowią załącznik do protokołu.

Radny Klak ma pytanie do Skarbnika chyba, że powie, iż prognoza długu MiG Pleszew na lata 2005-2011. którą Radni dostali jako załącznik do materiałów budżetowych i informacja MiG Pleszew o wielkości spłat zobowiązań na lata 2005-2011 nie mają nic wspólnego z budżetem. Wg Radnego mają. W materiałach budżetowych gdzie pojawiają się te dwie tabele zawsze jest przedstawiona wysokość kredytów, wielkość spłat w poszczególnych latach, wielkość odsetek które należy na koniec każdego roku odprowadzić od swojego zadłużenia. Doszliśmy na którejś z sesji do konsensusu ze Skarbnikiem, że zawsze w ostatniej pozycji mamy kredyt w rachunku bieżącym w kwocie 1.000.000zł. Wówczas poprosiłem Skarbnika aby to wpisał i wszyscy Radni to słyszeli, że każdego roku jest 1.000.000zł do spłaty kredytu w rachunku bieżącym bo tak mówią nasze umowy kredytowe. W tabeli nr 1 pisze się, że wielkość spłaty długu na rok 2006 wynosi 3.157.847zł a w tabeli nr 1 4.157.847zł. Stwierdził, że Skarbnik zgubił 1.000.000zł.

Radny Żychlewicz stwierdził, że w szkołach gminnych ogłoszono, że stypendia należne np. po 45zł. Będą wypłacane jednorazowo po 135zł zamiast po 225zł czyli o 90 zł mniej na jedno dziecko. Pyta dlaczego tak się dzieje. Zapewne odpowiedź będzie brzmiała, że taki fundusz Rada przeznaczyła na to zadanie i aby wszystkich zadowolić trzeba było zmniejszyć stawki. Nie tędy droga. Rada uchwaliła kwoty przysługujące na jedno dziecko i to jest dla Burmistrza wiążące. Jeśli Burmistrz założył, czemu się nie dziwi, że podlegających tym kryteriom będzie mniej, to ma tylko jedno wyjście: wystąpić do Rady z wnioskiem o zwiększenie kwoty na pokrycie tych potrzeb, a tego nie robi. Jakże fałszywie w tej sytuacji brzmi wypowiedź Burmistrza w prasie, że cieszy się z wypłat stypendiów w gotówce, bo będzie mniej roboty. Tymczasem występuje o zwiększenie kwoty na ul. Grunwaldzką, naszym zdaniem tylko dlatego, że nie robi całej tej ulicy, tylko jej część i musi nawierzchnię asfaltową wzmocnić drugą nakładką asfaltu, aby woda wydostająca się z przerwanych drenów, w tej części ul. Grunwaldzkiej, której nie zamierza robić, nie podmyła części robionej, co i tak może nastąpić. Łatwo wyliczyć, że około 1300 wniosków razy średnio 3 dzieci to jest 3900zł razy 90zł daje kwotę 351.000zł. Nawet jeśli jako średnią przyjmiemy dwójkę dzieci da nam to kwotę 234.000zł a więc większą niż rzekomo Burmistrz zaproponował w budżecie ze środków własnych gminy, czym się cynicznie chwali. Rzekomo, bo de facto jej nie wypłacał. Tyle ludzi prawdopodobnie rezygnowało ze stypendiów, bo nie mogli załatwić rachunków. Tyle pieniędzy, należy domniemywać Burmistrz zaoszczędzał dotychczas na najbiedniejszych obywatelach naszego miasta, co jest żenujące, ale nas nie dziwi, bo jest w jego stylu. Zastanawia się czy Burmistrz ma w ogóle serce, w znaczeniu odpowiedniego uduchowienia, wyczulenia na trudne a wręcz dramatyczne sytuacje ekonomiczne wielu rodzin, których losem w pewien sposób każdy Burmistrz na swoim terenie kieruje i ma na niego znaczący wpływ. Uważa, że ma prawo podzielić się ze społeczeństwem swymi negatywnymi odczuciami o działalności Burmistrza na tym polu i zwrócić temu społeczeństwu uwagę jak niebezpieczny dla nich człowiek piastuje to stanowisko, jak na ironię z ich własnego często nadania, w poprzednich wyborach. Stwierdził, że z tej walki nie ustąpi, słuszność jest po jego stronie. Za jego plecami stoi armia ludzi. Są to rodzice stypendystów, dziadkowie, ciotki

i wujowie, sąsiedzi i znajomi –tysiące ludzi. Ludzie ci czekają na sygnał. Opozycja wskaże im kandydata na Burmistrza, takiego który zadeklaruje jej, że będzie wypłacał stypendia w gotówce wszystkim którym będą przysługiwały, bez żadnych wybiegów i kombinacji. Burmistrz, jak wynika z jego deklaracji majątkowej zaoszczędził i odłożył na tzw. kupkę pieniądze. Swoim najbiedniejszym współobywatelom ich pieniądze obciął. Są na to niepodważalne dowody. Żąda w imieniu wszystkich którym przysługuje stypendium aby dziś Burmistrz zaproponował zwiększenie brakującej kwoty na wypłaty stypendiów i to on, wskaże skąd wziąć pieniądze na ten cel, gdyż to on właśnie zawinił. Taki stawia wniosek dziś pod głosowanie, a radnych koalicji rządzącej wzywa do jego poparcia, czym fizycznie a nie tylko słownie potwierdzą, że za tą słuszną sprawą się opowiadają.

Radny Klak stwierdził, że 1.000.000, o którym mówił, że skarbnik zgubił który w jednej tabeli jest a w drugiej go nie ma, tam gdzie nie ma ujętej prognozy spłaty kredytu, tam się wylicza stosunek długu na koniec roku ogółem. Jeżeli przyjąć, że w każdym roku od 2005 – 2011 którego dotyczy ta tabela wpisze się 1.000.000zł w każdym roku spłaty kredytu oraz szacowane odsetki na poziomie 8.000zł to prognoza długu miasta zdecydowanie się zmieni. Jeśli Skarbnik tego nie zmieni w tej uchwale budżetowej to zgłaszuje dzisiaj przeciw. Jeśli zostanie poprawione tak jak być powinno i przyzna się do tego, że mu umknęło wtedy wstrzymamy się w czasie głosowania nad uchwałą budżetową.

Z – ca Burmistrza odnosząc się do wypowiedzi Radnego Żychlewicza stwierdził, że w ubiegłym roku ustawa zobowiązywała gminę do wypłaty stypendiów. Zapowiedź była taka, że środki miały pochodzić z budżetu państwa. Podkreślił, że nie jest to stypendium socjalne tylko stypendium na pomoce naukowe. W budżecie na 2006r. zaplanowano 125.000zł. Zakładaliśmy, że rząd w tym roku stanie na wysokości zadania i prześle środki potrzebne do wypłaty tych stypendiów. Okazało się że rzeczywistość jest inna. Otrzymaliśmy 127.000zł., które będziemy dziś wprowadzać do budżetu. Nie wie czy przyjdą kolejne środki na ten cel. Póki co, wystarczy środków aby wypłacić po 135zł dla dzieci, którym zgodnie z uchwałą należy się 45 zł. i 150zł dla tych którzy mają otrzymać po 50zł. Jeśli środki zostaną zwiększone to z całą pewnością trafią one do osób, które złożyły wnioski. Poinformował, że złożono 1053 wnioski o pomoc w wysokości 45zł i 179 wniosków na pomoc w wysokości 50zł.

Radny Nawrocki z tego co pamięta w ubiegłym roku, gdy Rada uchwalała stypendia rząd przeznaczył na nie pewne środki. Wówczas mówił, że starczy tych pieniędzy do maja. Znalazły się pieniądze w naszym budżecie i wypłaciliśmy je do końca. Teraz słyszy coś innego, że rząd nie dał to nie możemy dać. Może należy wystąpić do sądu aby rząd oddał nam środki, które wypłaciliśmy z naszego budżetu. Wtedy wystarczy nam pieniędzy na stypendia.

Z – ca Burmistrza stwierdził, że tyle środków na jedno dziecko ile dołożono z budżetu gminy Pleszew w ubiegłym roku nie dołożono w żadnej innej gminie. Sąsiednie gminy wypłaciły tylko tyle ile otrzymały z budżetu państwa. Tak jak i w ubiegłym roku, tak i w tym dokładamy środki z naszego budżetu.

Radny Borkowski w ubiegłym roku 280.000 otrzymaliśmy z budżetu państwa na stypendia a z naszego budżetu przeznaczyliśmy na ten cel 320.000zł. W tym roku rząd daje mniej środków. Poinformował, że wojewoda podlaski uchylił uchwałę Rady Miejskiej o wypłacie stypendiów w gotówce. Stwierdził, że jest ogromna rozbieżność w przepisach.

Radny Żychlewicz stwierdził, że była podjęta uchwała kwotowa na jednego ucznia. Jeśli to się teraz nie zgadza to należy albo zmienić uchwałę albo budżet.

Radny Grobys stwierdził, że inne gminy ze swoich środków nie wypłacały stypendiów. W ustawie jest napisane, że najmniejsze stypendium powinno wynosić 45zł i tego nawet nie realizowały, a radny Żychlewicz upiera się przy tym, że musimy dążyć za wszelką cenę aby dołożyć środków z własnego budżetu. Proponuje aby poczekać. Być może dostaniemy jeszcze jakieś środki na ten cel.

Skarbnik odnosząc się do wypowiedzi Radnego Klaka stwierdził, że tabela nr 1 i nr 2, którą Radni dziś otrzymali jest materiałem pomocniczym. Nie jest to żaden załącznik do budżetu. Pyta czy dobrze rozumie Radnego Klaka. Czy jeżeli kredyt w roku bieżącym jest co roku ewentualnie uchwalany na 1.000.000zł. to w prognozie dług należałoby uwzględnić każdy mln przez te 8 lat, których dotyczy ta tabelka?

Radny Klak przypomniał, że na ostatnich sesjach budżetowych Skarbnik wyjaśnił, że tak. Później Radni otrzymywali tabele, w której było co roku 1.000.000zł i 8.000zł odsetek. Prosi aby Skarbnik wyjaśnił rozbieżności. Po co daje Radnym tabele skoro mówi, że nie mają one żadnego związku z budżetem. Jak spłata kredytu, pożyczek, wykup obligacji czy koszty poniesione z tego tytułu nie mają nic wspólnego z budżetem. Jest to dla niego absurd. Pytanie jego jest proste, dlaczego w tabeli nr 1 jest wielkość spłaty kredytu 3.157.000zł., a w tabeli nr2 4.157.000zł. Dlaczego jest 1mln zł różnicy.

Skarbnik wyjaśnił, że tabela nr 1 dotyczy prognozy długu MiG Pleszew i w jednej kolumnie jest spłata długu w poszczególnych latach. Na 2006 rok w budżecie jest zabezpieczona kwota 3.157.847zł. na spłatę długu. Nie twierdzi, że ten 1mln zł nie powinien być ujęty. Jest on ujęty tylko i wyłącznie w tabeli nr 2, która pokazuje wskaźnik 15%. Tabela nr 1 pokazuje wskaźnik 60% dotyczący długu. Ratę kapitałową 1.000.000zł., którą zaciągamy ewentualnie na początku danego roku w ramach kredytu w rachunku bieżącym musimy spłacić na koniec roku, a więc tego kredytu nie ma w prognozie długu na koniec danego roku. Jest to ujęte w spłacie rat kapitałowych, bo taki kapitał musimy spłacić.

Radny Klak przypomniał, że gdy mówiono o WPI napomknął o PRL. Pyta dlaczego w dzisiejszym budżecie uchwała się 500.000zł. jako koszt wzrostu inwestycji na przebudowę ul. Fabrycznej. Czyli łączny koszt 510.000zł na 2006r., a w PRL uchwaliliśmy, że zaczniemy realizować tę inwestycję powyżej 10.000zł. w 2007r.

Skarbnik stwierdził, że w PRL zmieniano wyłącznie 3 inwestycje aby nie robić zamieszania. Gdybyśmy mieli wszystkie dokumenty dotyczące ul. Fabrycznej i innych ulic które w tegorocznym budżecie zwiększyły się to należałoby również i te kwoty przemeblować.

Radny Nawrocki odnosząc się do sprawy stypendiów stwierdził, że w planie z dnia 25 kwietnia 2006 jest kwota w wysokości 168.734zł., a w planie po zmianach 296.035zł. Pyta czy tyle środków jest na stypendia.

Burmistrz wyjaśnił, że w budżecie na stronie 3 w dochodach jest to bardzo precyzyjnie napisane.

Radny Klak pyta czy wszystkie pożyczki, kredyty i wykup obligacji są dokonywane 31 grudnia każdego roku.

Skarbnik wyjaśnił, że każda rata pożyczki, kredytu i wykup obligacji są spłacane zgodnie z harmonogramem umowy.

Radny Klak stwierdził, że w załączniku nr 3 Plan przychodów i rozchodów budżetu MiG Pleszew na rok 2006 w § 992 są spłaty otrzymanych krajowych pożyczek i kredytów. Nie ma tam wymienionego tego 1mln zł., a skoro spłaca się pożyczki czy kredyty w trakcie roku to powinien on być ujęty.

Skarbnik stwierdził, że przychody pochodzą z kredytów pożyczek i kredytów zaciąganych w tym przypadku na inwestycje. Prosi aby Radny Klak spojrział w § 1 w którym jest napisane, że ustala się limity zobowiązań z tytułu kredytów i pożyczek zaciąganych na pokrycie występującego w ciągu roku przejściowego deficytu MiG Pleszew do wysokości 1.000.000zł. Jest to kwota ujęta tylko w treści uchwały budżetowej. Nie jest ujęta w planie przychodów i rozchodów, gdyż RIO na takie rzeczy nie pozwala.

Przewodniczący Rady prosi o przygotowanie na następną sesję rozwiązania dotyczącego stypendiów.

Radny Nowicki stwierdził, że na wniosek Radnych odpowiedni urzędnicy powinni przygotowywać projekty danych uchwał.

Na sali znajduje się 17 Radnych. Nie ma Radnej Kałużnej, Radnego Nawrockiego, Pisarskiego i Marcina Sitnickiego

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2006r.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 12 głosach za, 5 przeciw podjęła uchwałę nr XLI/300/2006 w sprawie zmiany budżetu i w budżecie Miasta i Gminy na 2006r. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady ogłosił 20 min. przerwy.

Na sali znajduje 15 Radnych. Nie ma radnej Kałużnej, Radnego Marcina Sitnickiego, Jakóbczaka, Kuberki, Nawrockiego, Hasińskiego.

h. zaciągnięcia w roku budżetowym 2006 kredytu na realizację zadań inwestycyjnych Miasta i Gminy Pleszew,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zaciągnięcia w roku budżetowym 2006 kredytu na realizację zadań inwestycyjnych Miasta i Gminy Pleszew

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 11 głosach za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XLI/301/2006 w sprawie zaciągnięcia w roku budżetowym 2006 kredytu na realizację zadań inwestycyjnych Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

i. zmiany uchwały Nr XXXIX289/2006 z dnia 16 marca 2006r. w sprawie porozumienia pomiędzy Miastem i Gminą Pleszew, Gminą Gołuchów oraz Gminą Chocz w sprawie wspólnej realizacji „Pilotażowego Programu LIDER +”.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIX289/2006 z dnia 16 marca 2006r. w sprawie porozumienia pomiędzy Miastem i Gminą Pleszew, Gminą Gołuchów oraz Gminą Chocz w sprawie wspólnej realizacji „Pilotażowego Programu LIDER +”.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 12 głosach za, 1 przeciw, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XLI/302/2006 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXIX289/2006 z dnia 16 marca 2006r. w sprawie porozumienia pomiędzy Miastem i Gminą Pleszew, Gminą Gołuchów oraz Gminą Chocz w sprawie wspólnej realizacji „Pilotażowego Programu LIDER +”. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

j. zmian w podziale Miasta i Gminy Pleszew na stałe obwody głosowania.

Na sali znajduje się 16 Radnych. Wrócił Radny Marcin Sitnicki.

Radny Żychlewicz stwierdził, że wyniku tego podziału zwiększą się koszty państwa. Proponuje zlikwidować obwód w DPS i stworzyć drugi w liceum.

Burmistrz wyjaśnił, że obwód w DPS jest obwodem stałym i nie może on być zlikwidowany

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmian w podziale Miasta i Gminy Pleszew na stałe obwody głosowania.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 15 głosach za, 1 wstrzymującym się podjęła uchwałę nr XLI/303/2006 w sprawie zmian w podziale Miasta i Gminy Pleszew na stałe obwody głosowania. Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

k. odrzucenia zarzutów wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowce – Zawady” dla części wsi Zawidowice – Zawady gmina Pleszew.

Radny Żychlewicz stwierdził, że Radni byli w Zawadach i okazało się, że warto było jechać, obejrzeć i porozmawiać. Opozycja uważa, że cała operacja przekształcenia tych terenów została niewłaściwie przygotowana już na etapie projektu. Dzisiaj projektów nie robi się z za biurka. Trzeba jechać w teren, porozmawiać z właścicielami gruntów, wytłumaczyć im zyski płynące z takiego projektu i posłuchać jakie mają zdanie na ten temat. Kolejną operacją powinno być przedstawienie tych wiadomości do dyskusji Radzie Miejskiej i po ewentualnej akceptacji przystąpić do wykonania projektu. Wówczas nie byłoby problemów. Zaistniałe problemy proponuje rozwiązać następująco. Państwu, którzy mają na terenie zalewu łąkę, godziwie za nią zapłacić, kupując ją teraz do zasobów gminnych, pozwalając równocześnie

na czerpanie pożytków z koszenia trawy lub wypasu zwierząt do czasu, aż nie będzie potrzebna. Równocześnie zagwarantować im w umowie notarialnej, że przystąpimy odwrotnie do aktualizacji i dotychczasowego planu zagospodarowania przestrzennego na tym terenie i na ziemi tych Państwa znajdującej się na skarpie na wprost łąki zaplanujemy działki budowlane, aby mogli je dobrze spieniężyć. Mogą także nie sprzedawać tej ziemi pod działki i nadal używać je rolniczo, do czasu kiedy zdecydują się dowolne ilości działek sprzedać lub zabudować na swój użytek. Jest to uczciwa propozycja i nie wstrzyma realizacji dotychczasowego planu budowy zbiornika. Drugiemu Panu, któremu proponuje się aby oddał 1200m² jego pola na drogę, należy w zamian dać mu 1200m² działkę w mieście. Ponadto w planie dotychczasowym należy notarialnie wydzielić działki wg życzenia właściciela. Jeśli życzeniem właściciela będzie wytyczenie działek również wzdłuż tej drogi, należy to zrobić. Nie należy jemu sugerować, że teren jest obniżony i nie jest to możliwe, gdyż na wizji lokalnej zauważyliśmy taką możliwość. Planowana oczyszczalnia ścieków jest na podobnym poziomie. Zwracając się do właścicieli tych gruntów stwierdził, że raz w życiu trafia się każdemu obywatelowi niebywała okazja. Czy ją wykorzysta mądrze i zyska, czy szansę zaprzepaści tylko od niego zależy. Widzicie Państwo jak się tu nasza opozycja bije o sprawy ludzi. Możecie nam zaufać. To jest dla was niebywały interes.

Radny Borkowski przypomniał, że jego pomysłem było odbycie wizji lokalnej. Propozycji ze strony urzędu było dużo. Stwierdził, że dzięki wizji Radni mogli zobaczyć przepiękne walory przyrodnicze położenia tego terenu. Podczas tego spotkania były widoczne podziały mieszkańców Zawad. Wielu z nich oczekuje powstania zbiornika.. Z drugiej strony są osoby, które walczą o swoje prawa i o swoje grunty. Stwierdził, że tam gdzie dwie grupy walczą, tam zyskuje kolejna grupa. Są to osoby, które wykupiły grunty przy planowanym zbiorniku. I dlatego cały zysk jest po stronie tych osób. Stwierdził, że będzie głosował za odrzuceniem skargi mieszkańców.

Burmistrz uważa, że wypowiedź Radnego Żychlewicza jest dalszym ciągiem kampanii wyborczej. W swej wypowiedzi jawnie namawia do łamania prawa. Stwierdził, że jako Burmistrz pomaga wszędzie tam, gdzie jest to możliwe ale zgodnie z prawem.

Radny Nowicki stwierdził, że interes właściciela musi być zapewniony. Nie można jakichkolwiek inwestycji robić kosztem właścicieli. Nie można tłumaczyć, że ta ziemia jest nieużytkiem i jest mało warta. W momencie przeznaczenia jej na konkretną inwestycję jest bardzo wiele warta. Tak jak pilnujemy interesów zbiorowości gminnej, tak pamiętajmy, że na końcu jest ten człowiek który ma być może tylko tą jedyną nieruchomością, która jest jedynym źródłem utrzymania. I nie jest on tak bogaty jak ci, którzy sprytnie wykupili wszystkie tereny. Uczula urzędników aby w przyszłości kiedy takie sprawy będą załatwiane aby rozmawiali z ludźmi. Oczywiście zdarzają się przypadki złej woli. Wówczas jest instrument prawny.

Z. Konecki stwierdził, że nikt nikomu w przypadku uchwalania planu niczego nie zabiera. Jest to niemożliwe. Działki te gmina, czy też inwestor może dopiero wykupić po pół roku od wejścia w życie uchwały o uchwaleniu planu. Nie wcześniej. Wartość tego gruntu wzrośnie dopiero wtedy gdy Wojewoda stwierdzi, że uchwała o podjęciu planu jest ważna. Wówczas zamiast 1zł za m² robi się 10zł. Przypomniał, że Rada Miejska w 1999r. uchwaliła studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, w którym ustalono dokładnie granice nim objęte. Dziś można jedynie uchwalić to, co jest przyjęte w studium.

Radny Żychlewicz stwierdził, że rolnicy, którzy wcześniej sprzedali swoje ziemie nie byli świadomi co tam ma być. Teraz już wiadomo co ma być i nie muszą sprzedawać za 1zł.

Przypomniał, że w czasach gdy był członkiem zarządu zwróciły się do zarządu osoby, którym bezprawnie zabrano ziemię. Wówczas za ziemię zapłacono. Dziś konsekwentnie po 16 latach walczy o to samo. Ludziom należy dać godziwe odszkodowanie.

Z. Konecki stwierdził, że jeżeli Rada po uchwaleniu studium podejmie kolejną uchwałę o przystąpieniu tego terenu, będzie to robione.

Radny Nowicki uważa, że po zatwierdzeniu tego studium w odpowiednim czasie Rada powinna przystąpić do opracowania nowego planu o ile będą wnioski. Wnosi aby zapis ten znalazł się w protokole i został on przegłosowany aby był zapisem zobowiązującym.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie odrzucenia zarzutów wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowce – Zawady” dla części wsi Zawidowice – Zawady gmina Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 4 głosach za, 4 przeciwnych, 8 wstrzymujących się odrzuciła uchwałę w sprawie odrzucenia zarzutów wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowce – Zawady” dla części wsi Zawidowice – Zawady gmina Pleszew.

Burmistrz podsumowując wyniki głosowania stwierdził, że nie będzie zbiornika. Wnioskuje aby w protokole zapisać imienny przebieg głosowania.

Przewodniczący Rady przychylił się do wniosku Burmistrza.

Radny Marcin Sitnicki stwierdził, że zgodnie ze statutem Radni mogą zgłaszać wnioski do protokołu a nie Burmistrz.

Za przyjęciem uchwały w sprawie odrzucenia zarzutów wniesionych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Zbiornik Zawidowce – Zawady” dla części wsi Zawidowice – Zawady gmina Pleszew głosowali następujący Radni:
S. Matuszewski, J. Ptak, R. Borkiewicz, M. Kołtuniewski

Przeciw głosowali Radni: Marcin Sitnicki, Mariusz Sitnicki, T. Żychlewicz, S. Pisarski

Wstrzymali się od głosu: A. Borkowski, K. Tymecka, S. Cierniak, O. Wajsnis, W. Grobys, M. Suska, T. Klak, Z. Nowicki.

Do pkt 9 Interpelacje Radnych.

Radny Nowicki interpeluje w sprawie poszerzenia chodnika i budowy miejsc parkingowych na Alejach Wojska Polskiego przy cmentarzu.

Na sali znajduje się 15 Radnych. Wyszedł Radny Borkiewicz.

Radny Mariusz Sitnicki interpeluje w sprawach:

- nie wypłacania pracownikom socjalnym MGOPS comiesięcznego dodatku do wynagrodzenia w wysokości 250zł.,
- deptaków wzdłuż biegu rzeki Ner - od ul. Sienkiewicza do ul. Targowej,
- braku pojemników na śmieci oraz do segregowania śmieci w okolicy ul. Sienkiewicza,
- dzikiego wysypiska śmieci za murkiem, koło PZZ naprzeciwko dawnej Biedronki.
- stanu budynku byłej biblioteki na ul. Sienkiewicza.

Radny Pisarski interpeluje w sprawie planowanego otwarcia pubu przy zbiegu ul. Bramkowej i Kraszewskiego.

Radny Żychlewicz interpeluje w sprawach:

- nie wypłacania pracownikom socjalnym MGOPS dodatku comiesięcznego
- podwyżki podatku za psa,
- schroniska dla zwierząt,
- drzew rosnących przy drogach,
- budynku przy ul. Kaliskiej 2,
- chodnika przy ul. Kilińskiego,
- sprawy sądowej z dzierżawcą Biedronki,
- uchwały o wypłacie stypendiów.

J. Ptak popiera interpelację Radnego Nowickiego i ponawia swoją interpelację w tej samej sprawie.

Radny Borkowski interpeluje w sprawach:

- zaawansowania prac dotyczących ul. Zachodniej,
- dojazdu na cmentarz,
- zagrożeń związanych z dużą ilością gryzoni na terenie Pleszewa,

Radny Marcin Sitnicki interpeluje w sprawach:

- stawu w parku miejskim w Pleszewie,
- oznakowania ulic w Pleszewie oraz na wsiach gminy Pleszew,
- kolei wąskotorowej w Pleszewie.

Radny Kołtuniewski interpeluje w sprawach:

- uregulowania ruchu drogowego w Pleszewie,
- budowy ul. Łąkowej w Kowalewie,
- terenów po PKP w Pleszewie,
- chodnika przy ul. Wojska Polskiego i ul. Podgórnej.

Radny Nowicki stwierdził, że na zebraniu wiejskim w Zielonej Łące padła propozycja ze strony mieszkańców aby utworzyć nowe ulice. Zdaje sobie sprawę, że tworzenie ulic jest kosztowne i kłopotliwe dlatego zaproponował Kierownikowi GK aby w miejsce ulic przy każdym rozgałęzieniu stała tablica informująca o numerach domów. Pyta czy coś już zrobiono w tej sprawie.

Do pkt 10 Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz odpowiadając Radnemu Kołtuniewskiemu w sprawie uregulowania ruchu drogowego w Pleszewie stwierdził, że propozycja utworzenia prawoskrętu z ul. Reja w ul. Lipową jest jak najbardziej zasadna. Odnosząc się do sprawy budowy ul. Łąkowej w Kowalewie poinformował, że został ogłoszony przetarg na podziały geodezyjne na tym terenie. W sprawie terenów po PKP w Pleszewie odpowie szczegółowo na piśmie. Odpowiadając Radnemu Marcinowi Sitnickiemu w sprawie stawu w parku miejskim stwierdził, że niezbędne prace zostaną wykonane. Odnosząc się do sprawy oznakowania ulic w Pleszewie oraz na wsiach gminy Pleszew poinformował, że jeśli będzie taka możliwość, stosowne kroki będą podjęte. Odpowiadając na interpelację w sprawie kolei wąskotorowej w Pleszewie poinformował, że gmina jest na ostatnim etapie porozumiewania się w tej sprawie. Jeśli wszystko pójdzie prawidłowo jest realna szansa, że w najbliższym czasie kolej ta w końcu ruszy. Odpowiadając Radnemu Borkowskiemu w sprawie dojazdu do cmentarza poinformował, że sprawa ta jest na ostatnim etapie załatwiania. Odnosząc się do zagrożeń związanych z dużą ilością gryzoni na terenie Pleszewa stwierdził, że wystąpi z pismem w tej sprawie do Powiatowego Lekarza Weterynarii. Odpowiadając Radnemu Żychlewiczowi w sprawie stypendiów poinformował, że środki które gmina otrzymała, jest zobligowana wydać do końca czerwca i przesłać sprawozdanie Wojewodzie. Mogą one być tylko i wyłącznie wydatkowane na określony cel. Odnosząc się do podwyżki podatku za psa przypomniał, że to Rada a nie Burmistrz ustaliła taką stawkę. Podkreślił jednocześnie, że jest to najniższa stawka jaką Rada mogła podjąć. Sprawa sądowa z dzierżawcą Biedronki – poinformował, że część spraw jeszcze się toczy. Z tego co pamięta ostatnio jedna ze spraw została zakończona. Pan Dąbrowski przegrał sprawę i wpłacił część kwoty. Wezwaliśmy go do zapłaty kolejnej raty należnej gminie należności. Odpowiadając Radnemu Pisarskiemu w sprawie planowanego otwarcia pubu przy zbiegu ul. Bramkowej i Kraszewskiego poinformował, że nic na ten temat nie wie. Nikt nie zwrócił się do architekta o zmianę sposobu użytkowania. Odpowiadając Radnemu Mariuszowi Sitnickiemu w sprawie nie wypłacania pracownikom socjalnym MGOPS comiesięcznego dodatku do wynagrodzenia poinformował, że MGOPS otrzymał wszystkie środki jakie gmina otrzymała od Wojewody. Z informacji jakie posiada wynika, że pracownicy w najbliższych dniach powinni mieć dodatki wypłacone. Odnosząc się do sprawy deptaków poinformował, że wystąpiono do Wielkopolskiego Zarządu Urządzeń Melioracyjnych gdyż jest to ich zadanie. Mają wyznaczony termin do 31 maja br. Odpowiadając w sprawie stanu budynku byłej biblioteki na ul. Sienkiewicza stwierdził, że wystąpiono z pismem zarówno do właścicieli budynku jak i Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego. W sprawie braku pojemników na śmieci oraz do segregowania śmieci w okolicy ul. Sienkiewicza stwierdził, że rzeczywiście pojemników tych na osiedlach jest więcej ale tam znaczną część zakupiły władze poszczególnych spółdzielni. Odpowiadając Radnemu Nowickiemu w sprawie poszerzenia chodnika i budowy miejsc parkingowych na Alejach Wojska Polskiego przy cmentarzu stwierdził, że gmina deklaruje powiatowi partycypację w kosztach tej inwestycji. Odnosząc się do chodnika na ul. Ostrowskiej poinformował, że stosowny wniosek został złożony w Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Burmistrz stwierdził, że szczegółowo na wszystkie interpelacje odpowie na piśmie o ile zostaną one złożone w formie pisemnej w biurze rady.

Radny Borkowski złożył do protokołu interpelację w sprawie garażu przy ul. Modrzewskiego i zwolnień lekarskich z zajęć wychowania fizycznego.

Do pkt 11 Sprawy różne.

Radny Klak cieszy się bardzo, że po 3 miesiącach to, o czym mówił w lutym zostało dostrzeżone przez Radnych, którzy zgadzają się zarówno z nim jak i z Urzędem Marszałkowskim, że należało te wnioski opracowywać tak jak mówił wcześniej. Na poprzedniej sesji powstało wiele wątpliwości co do jego wiedzy jak i wiedzy Skarbnika. Otrzymał dziś odpowiedź od Skarbnika dość szczegółową. Na ostatniej sesji Skarbnik cytował i zapierał się, że w ustawie o finansach publicznych jest napisane, że wykup obligacji, spłata pożyczek, i kredytów jest kosztem dla gminy. W piśmie, które Radny dziś otrzymał Skarbnik pisze, że jeżeli chodzi o sformułowanie „koszt obsługi zadłużenia” użyte na stronie 5 Sprawozdania wystąpiła tutaj nadinterpretacja, ponieważ tak jak Pan słusznie zauważył na sesji, spłaty zaciągniętych kredytów, pożyczek i wykup obligacji nie są kosztem. Stwierdził, że co prawda dopiero po miesiącu ale mamy jasność co jest kosztem a co nie. Odnosząc się do zadania „Budowa stacji uzdatniania wody” przypomniał, że w protokóle jest zapisane, że Skarbnik powiedział, iż inwestycje tą rozpoczęto w 2001r. W pkt 3 pisma, które dziś otrzymał, Skarbnik przyznaje że Radny Klak miał racje gdyż inwestycje tą rozpoczęto w 2002 r. Odnosząc się do rzeczy najistotniejszej, która miała wpływ na uchwałę absolutoryjną, przypomniał, że Skarbnik stwierdził, że tabela nr 1 i nr 2, które Radny Klak prosił by Przewodniczący Rady udostępnił Radnym zawierają kwotę inną niż Radny Klak próbował przedstawić i pokazać Radnym. W piśmie dzisiejszym Skarbnik pisze, że należy się zgodzić z Radnym Klakiem, że w w/w tabelach nr 1 i nr 2, datowanych na 24.11.2005r. i 29.12.2005r. i przedłożonych radnym na sesje, w podsumowaniu spłaty rat długu w 2005r. widnieje kwota 3.111.404 zł a nie tak jak napisano w materiałach absolutoryjnych 3.066.404 zł. Podkreślił, że mówi to dlatego, że „Gazeta Pleszewska” na swojej stronie kabaretowej napisała to co wypowiadał Skarbnik na sesji. Jest ciekaw czy teraz napiszą to, co Skarbnik odpowiedział Radnemu Klakowi.

Radny Żychlewicz stwierdził, że skoro wypłaty stypendiów dokonujemy obecnie w gotówce nie ma sensu wypłacać ich w końcowym okresie należności. Wnioskuje aby podjąć na najbliższej sesji uchwałę o wypłacaniu stypendiów co miesiąc na początku miesiąca. Stwierdził, że uzasadnienie jest oczywiste. Jest to forma pomocy najbiedniejszym. Wobec tego trzeba im dać pieniądze na wydatki, a nie jak dotychczas, zwracać pieniądze wydane. Najlepiej byłoby wypłacać za cały półroczny okres z góry. Jest to jednak niemożliwe ze względu na ewentualność zaistnienia sytuacji, że komuś mogą się zmienić warunki bytowe i dalsze stypendium nie będzie przysługiwało. Stwierdził, że zbyt wielu mieszkańców naszego miasta i gminy dotyka w sposób rażący system działania komunikacji miejskiej, świadczonej przez KLA, aby tym tematem się nie zająć. Zajął się więc tym tematem kompleksowo, aby mieć pełen i niezamazany obraz faktów. Stwierdził, że w informacji o pracy zarządu za okres od 30.10 do 06.12.2000r. podano, że zarząd postanowił rozpiścić przetarg na prowadzenie komunikacji miejskiej na okres 10 lat i ustalił podstawowe warunki przetargu tj. utrzymanie obecnego zatrudnienia pracowników PK związanych z komunikacją, utrzymanie dotychczasowych linii autobusowych. Informacja ta okazała się nieprawdziwa. Uważa, że okłamano Radnych ponieważ później w umowie między stronami zatrudnienie zostało zagwarantowane tylko na jeden rok. Natomiast co do linii zapisano, że trasa zmian i kursów nierentownych wymaga negocjacji. Uważa, że wobec tego za dzisiejszy rażący stan komunikacji miejskiej odpowiada wyłącznie Burmistrz i jego zarząd. Pozostałe zapisy umowy są dobre. § 4 np. mówi, że przewoźnik ponosi pełną odpowiedzialność za prawidłowe i rzetelne wykonywanie usług. § 6 mówi, że umowa obowiązuje do 2011 roku. W umowie

zapisano też jeden rok wypowiedzenia za naruszenie warunków umowy i pół roku za rażące naruszenie warunków. Umowa nie precyzuje, że KLA ma wyłączność na nasz teren. Przystanki są nasze. Autobusy też nasze w użyczeniu, podobnie jak baza. W swej ofercie KLA zapisało takie hasło – dla dobra mieszkańców z pożytkiem dla miasta. Ale już na tej samej stronie KLA pisze, że ich zadaniem jest połączenie zaspokajania potrzeb klientów z ekonomicznym działaniem firmy. I to jest prawdziwe hasło. W swej ofercie w dziale korzyści KLA napisało, że gotowi są zapewnić atrakcyjną dla mieszkańców MiG sieć komunikacji autobusowej, szereg nowych połączeń przy zwiększonej częstotliwości kursowania autobusów jak również skorelowanie połączeń z sąsiednimi miastami. Administracja Urzędu Miasta twierdzi, że mimo tych oczywistych rażących naruszeń oferowanych i umownych warunków umowa jest korzystna bo ponosimy niskie dopłaty. Jedna strona medalu się zgadza – to strona UMiG. Druga strona – strona społeczeństwa rażąco się nie zgadza. Transport osób zaspokajany jest w nikłym stopniu i nie zadowala znaczną część społeczeństwa. Wiemy dobrze jakie obowiązki wobec społeczeństwa ma samorząd. W tej sytuacji tłumaczenie społeczeństwu, że umowa z wiadomego już powodu jest korzystna, jest niezgodne z naszymi zadaniami tj. zadaniami samorządu wobec społeczeństwa. Wnioskuję o zerwanie umowy po uprzednim opracowaniu nowych zasad funkcjonowania komunikacji. Stwierdził, że ma na ten temat swoje przemyślenia ale dziś nie czas je ujawniać.

Radny Matuszewski podziękował Przewodniczącemu Rady, Burmistrzowi i Urzędnikom którzy doprowadzili sprawę prawnego uregulowania gruntów na osiedlu przy ul. Grunwaldzkiej, w której to sprawie zarówno on jak i Mariusz Sitnicki składali często interpelację, do konkretnego wymiaru.

Radny Klak przypomniał, że na jednej z poprzedniej sesji Burmistrz zadeklarował się dostarczyć jemu dokumenty związane z opinią i raportem biegłego rewidenta na temat sprawozdania finansowego PK. Wówczas kwestionowałem pewne zapisy, które były między budżetem miasta a funkcjonowaniem PK. Pyta czy badanie już się zakończyło i czy otrzyma raport i opinie.

Radny Żychlewicz stwierdził, że nie ma takiego terminu prawnego w mapach jak mówi Radny Matuszewski, że jest osiedle przy ul. Grunwaldzkiej. Jest ul. Grunwaldzka do której wjeżdża się ul. Batorego, która ma 2 odnogi w prawo, 1 w lewo i 1 wzdłuż. Jest to jedna ulica i tak ją należy nazywać. Wszystko się mówi pod to, że robi się część ulicy Grunwaldzkiej. Nie wie czy można ją nazwać remontem, bo piach remontuje się piachem a tam robi się nową inwestycje. Podziękował Burmistrzowi, że zabrał się za uregulowanie tej sprawy. Przypomniał, że on również wnioskował o załatwienie tej sprawy. Stwierdził, że musimy wyłożyć chyba 30.000zł na budowę tej nowej drogi, na dodatkową nakładkę lub drugą nakładkę jeśli można to tak ująć, żeby nikt mu nie zarzucił. Ponieważ pewnie się boimy, że przez przerwane drejny znajdujące się na odnodze w prawo wypływa woda i cieknie aż pod blok. Tam potrafimy wydać dodatkowe pieniądze a na stypendia nie ma.

Przewodniczący Rady poinformował, że otrzymał pismo od Zrzeszenie Transportu Prywatnego w sprawie wydawania opinii o planowanym wydaniu 4 nowych licencji na wykonywanie transportu.

Burmistrz poinformował, że jest 11 koncesji taksówek. Jeśli wpłynie jeszcze więcej wniosków to zobowiązany jest do przedstawienia Radzie w listopadzie uchwały zwiększającej bądź zmniejszającej. Zostanie zasięgnięta opinia zrzeszenia i wówczas będzie podjęta decyzja. Na dzień dzisiejszy są dwa wolne miejsca. Odnosząc się do wypowiedzi

Radnego Klaka poinformował, że na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze materiałów dotyczących oceny działalności PK. Jeśli materiały te będą gotowe, zostaną Radnemu Klakowi przekazane. Poinformował, że pani Irena Zachariasz i Arleta Zachariasz przyniosły podpisane dokumenty dot. gruntów przy ul. Grunwaldzkiej. Nie zgadza się z wypowiedzią Radnego Żychlewicza ponieważ nie są to grunty MiG Pleszew. W świetle tego nie możemy nic zrobić.

Z. Konecki stwierdził, że z prawdziwą przyjemnością wysłuchał interpelacji Radnego Żychlewicza, w której mówił, że gmina powinna robić coraz więcej żeby było coraz piękniej. Stwierdził, że gmina może wtedy inwestować i się rozwijać kiedy jest coraz więcej planów zagospodarowania przestrzennego. Brak tych planów powoduje zahamowanie inwestycji i gmina ma związane ręce w tym zakresie.

Przewodniczący osiedla stwierdził, że należy rozwiązać kwestię bezpieczeństwa przy szkole. W godzinach szczytu są ogromne korki na Rynku. Proponuje aby ruch odbywał się lewą częścią drogi.

W. Szuszczyński odnosząc się do interpelacji w sprawie nie wypłacania pracownikom socjalnym MGOPS dodatku comiesięcznego stwierdził, że MGOPS otrzymał 42.000zł. Przypomniał, że jest tzw. koszt pracodawcy i koszt pracownika. Przy kwocie 250zł koszt pracownika będzie wynosił ok. 70zł., a pracodawcy czyli samorządu 50,83zł. Niejako samorząd będzie musiał dołożyć albo z oszczędności ośrodka, które pochodzą tylko z podwyżki 1,5%. Sytuacja jest bardzo trudna. Jeżeli tych pieniędzy nie otrzymamy od samorządu to pracownicy socjalni otrzymają ten dodatek niejako kosztem innych.

Burmistrz przypomniał, że dyrektor MGOPS został poinformowany, że nie może liczyć na żadne dodatkowe środki na wynagrodzenia.

Radny Pisarski stwierdził, że ruch na Rynku w godzinach szczytu jest bardzo utrudniony. Uważa, że nie pomogą żadne działania jeśli nie będzie świadomości kierowców.

Radny Marcin Sitnicki stwierdził, że z zaskoczeniem przyjął wypowiedź Burmistrza odnośnie dodatków dla pracowników socjalnych. Jeszcze niedawno na jednej z sesji rozmawiano na temat opieki społecznej i wszyscy zgadzali się co do trudnej pracy pracowników MGOPS. Uważa, że Rada jako samorząd gminny nie powinna na nich oszczędzać. Można oszczędzać na innych rzeczach. Chociażby na wyjazdach służbowych a nie na pracownikach socjalnych. Pyta jak wygląda sprawa przeprowadzki z MGOPS i konkretnie jakie wydziały mają być tam przeniesione. Protestuje przeciwko takiemu stawianiu sprawy, że Radni którzy mieli wątpliwości co do planu na Zawadach są przeciwni temu zbiornikowi bo tak nie jest. Jest to kłamstwo. Uważa, że jeśli jest wola obu stron to można się porozumieć. Nie można budować zbiornika na ludzkiej krzywdzie. Należy wyczerpać wszystkie środki prowadzące do porozumienia się z tymi mieszkańcami.

Przewodniczący Rady żałuje, że Radny Sitnicki nie uczestniczył w wizji lokalnej w Zawadach.

Burmistrz stwierdził, że najlepiej będzie jeśli na pytanie Radnego Sitnickiego dotyczące przeprowadzki MGOPS odpowie dyrektor MGOPS.

Przewodniczący Rady poinformował, że sesja najprawdopodobniej będzie w lipcu. Przypomniał członkom Komisji Rewizyjnej, że w ciągu miesiąca mieli rozpatrzyć skargę Pani Teresy Grzesiak a żadne informacje o zakończeniu tej sprawy do niego nie dotarły.

Radny Borkowski odnosząc się do sprawy rozpatrzenia skargi Pani Grzesiak przez Komisję Rewizyjną stwierdził, że jeżeli Komisja nie otrzyma dokumentów od komornika to nie będzie mogła zająć stanowiska.

Na tym posiedzenie XLI Sesji Rady Miejskiej w Pleszewie zakończono.

Protokółowała:

Małgorzata Szkudlarz

Przewodniczący Rady:

Mieczysław Kołtuniewski